

Scamp, czyli naczepa kempingowa z przyczepy

data aktualizacji: 2019.10.08



Samochody i przyczepy kempingowe to na naszych łamach standard. Natomiast naczepy kempingowe goszczą tu sporadycznie, czemu trudno się dziwić, bowiem w naszym kraju nie są one bardzo popularne. A może szkoda? Zobaczmy, jak może wyglądać nietypowa naczepa, która jest propozycją zza oceanu.

Produkuje je rodzinna firma z miejscowości Backus w stanie Minnesota, która istnieje od 1971 roku. Firma o nazwie Scamp (co po angielsku oznacza „łobuz”) w swojej ofercie ma trzy produkty: dwie przyczepy i naczepę. Wszystkie zbliżone są do siebie kształtem, wyposażeniem i wielkością. Trudno się dziwić, bowiem gdy do kilku produktów wykorzystuje się te same lub zbliżone podzespoły, obniża to koszty produkcji. Charakterystyczny jest także kształt przyczep, które nam przypominają wyglądem przyczepy Hymer Eriba Touring (czyli najmniejszy model oferowany pod marką Eriba, której właścicielem jest Hymer), co ciekawe – bardziej w jej wersji retro niż obecnej. Przypominają także najmniejszą przyczepkę produkowaną przez amerykańską, legendarną markę Airstream.

Przyczepki dwie

Podobieństwo do Eriby nie będzie tak dziwić, gdy uświadomimy sobie, że ich projekt pochodzi z połowy lat siedemdziesiątych! Dziwić może jedynie to, że co roku znajdują one setki nabywców. Charakterystyczny wygląd ma w sobie urok retro przyczep, lekko zaokrąglone kształty wyglądają naprawdę nieźle. W końcu Airstream także niewiele zmienia w wyglądzie swoich przyczep i pewnie

dlatego pozostaje ciągle legendą.

Scamp proponuje nam dwie przyczepy, różniące się w zasadzie przede wszystkim długością: jedna mierzy 13 stóp (czyli 4 m), a druga 16 stóp (czyli blisko 5 m). Są to konstrukcje z włókna szklanego, w których spać może nawet do 4 osób, ponieważ jedno łóżko można zrobić... ze stołu, który znajduje się z tyłu przyczepy, pod szafkami. Zapewne będzie trochę ciasno, ale co kto lubi. Mniejsza z przyczep produkowana jest od początku istnienia firmy, natomiast druga - większa - od 1978 roku. Oczywiście ich wnętrza i wyposażenie ulegały modernizacji, jednak podstawowa rama konstrukcyjna pozostaje ta sama.

Dodajmy, że w środku udało się zmieścić oprócz łóżek także kuchenkę, umywalkę, a nawet niewielką toaletę. W większej, pięciometrowej przyczepie, z przodu umieszczono także sofę, która znajduje się w większości z pięciu wariantów wnętrza oferowanych klientom (mniejsza przyczepa oferowana jest w dwóch wariantach rozkładu wnętrza). Przyczepy (a także naczepa) produkowane są tylko na zamówienie, dlatego mamy wpływ na wybór wariantu wnętrza i jego wyposażenie.

Naczepa jedna

Można powiedzieć: przyczepy jak przyczepy, wiele takich na rynku. Najciekawsza w ofercie amerykańskiego producenta jest naczepa stworzona na ich bazie, a produkowana już także bardzo długo, bo od 1981 roku. Obecnie można ją nabyć w dwóch wersjach: standardowej i de luxe. Obie mają taką samą długość - 19 stóp, czyli 580 cm - a różnią się ilością drewna wykorzystanego do wykonania wnętrza i... wielkością lodówki, która w wersji de luxe jest ponad dwa razy większa.

Czym odróżnia się naczepa od przyczep Scamp? Od większej z nich różni się tak naprawdę dobudowaną alkową z przodu, w której znajduje się duże łóżko. Pod nią oczywiście umieszczono zaczep, za pomocą którego mocujemy naczepę na pikapie. Cały korpus naczepy, podobnie jak w przyczepach, zbudowany jest z włókna szklanego. Podobnie jak w nich, także mamy do dyspozycji stół, który może zamienić się w dodatkowe łóżko, kuchenkę, zlewozmywak czy małe okienko na tylnej ścianie. A oto wymiary naczepy: długość zewnętrzna 580 cm, szerokość 270 cm, a wysokość 200 cm. Wnętrze to pomieszczenie o wymiarach 544 cm długości, szerokości 190 cm i 198 cm wysokości. Każdy pojazd kempingowy Scamp wyposażono także w zbiorniki na czystą i brudną wodę, dwie butle gazowe, koło zapasowe, gniazdko elektryczne, klimatyzację i ogrzewanie. Pozostaje więc tylko zamówić u producenta wybrany model, a gdy będzie to naczepa, to jeszcze dokupić jakiś zgrabny pikap. Więcej informacji o przyczepach i naczepie Scamp znajdziemy tutaj: www.scamptrailers.com.

opracował Dariusz Wołodźko
zdjęcia Scamp

Artykuł pochodzi z numeru 4(83) 2018 Polskiego Caravaning

Źródło: